

# S P O S O B Y



PROSTE I ŁATWE

## PODANE OD DOKTORÓW DLA MIESZKAJĄCYCH PO WSIACH.

*Na ustrzeżenie się morowej zarazy, lub ratowanie pod czas oney.*

Jak tylko wiadomość doydzie, że w poblizszych wioskach graffuje powietrze, surowo zakazać należy Obywatelom wioski swojej, ażeby żadnego spółkowania z zarażonemi nie mieli pod jakimkolwiek pretekstem, i dla tego drogi prowadzące do swojej wioski gołbami poprzecz wyśpanemi zamknąć, i strażą opatrzyć. Na ten koniec zawczasu należy się opatrzyć dostatecznie w wszelkie potrzebne żywności; ażeby potrzeba nieprzyskładała do tey z drugimi wioskami komunikacyi, albo do umierania od głodu. Wyślawić albo wyznaczyć trzy mieszkania od wsi znacznie oddalone. Jeden Dom służyć ma dla przychodniow, ażeby, jeżeli przechodzili przez miejsca jakie zarażone, lub o zarazę podeyrzane, pierwey w tym domu dzieść dni przynajmniey wyśiedzieli, niżeli do samey wioski wpuszczeni będą. Drugie dwa domy mają być dla chorych, jeden dla Męszczyzn, drugi dla Niewiaśt. Do służenia chorym nająć i wybrać ludzi roztroprnych, którzyby i chorych ratować lekarstwami, i siebie samych ochronić prezerwatywami niżey opisanymi potrafić mogli. Przysposobić się w lekarstwa następujące: mieć w pogotowiu wiele miarek; (miarka po aptekarSKU nazywa się dosis) każda miarka ma być zrobiona z pół dragmy proszku z korzenia Hypecacuana nazwanego, które służyć mają na womitorya, także wiele miarek, a każda miarka z jedney uncyi soli Angielskiej gorzkiej na purgans, przytym przysposobić sobie siarki, Terpentynny, jagod jałowcowych, piołunu, szalwiewi, kwiatow bzowych, czosnku, cybuli, a tego wszystkiego iak naywięcey. Jak tylko kto w domu iakim zachoruje, zaraz ma być przez wybranych do posługi chorym ludzi, przeniesiony do domu dla chorych wyznaczonego. Dom zaś, w którym zachorował, zaraz powinien być oczyszczony; to jest, śloma, i inne rzeczy niepotrzebne spalone, chusty w ługu wyprane; sprzęty i rzeczy z wełny dobrze wykadzone, przytym codziennie ten dom dobrze wymiatać mają, wykadzać go wraz z pozostałymi w nim mieszkańcami, którzy, iak nayczęściej mogą, kosiulę na sobie odmieniać mają, i przez dzieść dni z tego domu wychodzić niepowinni: bacność tylko być powinna, ażeby im na potrzebach nie schodziło. Jeżeli chory jest młody, silny, krwią nabrzmiały, i czuje w sobie niejaki obrzydzenie, zaraz mu krew puścić należy, a nazajutrz na czczo w czterech łyżkach tyzanny letniey dać mu iedną miarkę przerzeczonego proszku Hypecacuana nazwanego, a po każdym womicie wypić ma pół kubka tyzanny letniey, której zwyczajnie wiele pić powinni chory, za pokarm zaś, kiedy trwać będzie gorączka, klyk lekki z pszenicy Tureckiey ugotowany i trochę maśla okraszony. Klyki kwaskowate lekkie właśnie służyć chorym, kiedy wielką czują gorączkę i pragnienie. Jak ma być robiona Tyzanna, obacz niżey pod literą (a) Jeżeli chory słabego jest temperamentu, a od kilku dni nie miał uwolnienia żołądka, w kubku Tyzanny na czczo ma wziąć jednę miarkę rozpущzoney soli Angielskiej, i za każdą ewakuacyą popijać kubek Tyzanny. Jeżeli chory do potow skłonny, do Tyzanny przydać kilka szczyptow kwiatow bzowych i jagod jałowcu potłuczonych. Gdyby zaś porwały go konwulsie, ośm łyżek oliwy mu dać wypić. Kiedy iaka n brzmiałość bolejąca ukaże się pod pachy, albo między brzuchem i udami, lub na inney iakiey ciała części: Przyłożyć należy plaster, który ma być zrobiony, iako niżey jest opisano pod literą. (b) Jeżeli ta nabrzmiałość dojrzała, przeciąć ją, i plaster do otworzenia bęblow służy przyłożyć, który się opifuie niżey pod literą. (c) Jeżeli chory młodości cierpieć będzie, i potrzebowalby pomocy do potow, kilka łyżek octu zaprawionego wypije, który się opifuje pod literą. (d) Ludzie chorym służyący na sukni płocienne odzienie mieć będą, z płotna nowego konopnego, podając chorym rzecz iaką, dechu ich strzedz się, i chustą octem namoczoną nos i usta zakryć, rzeczy zarażonych się dotykając, rękawiczki skurzone na ręku mieć, wustach chrzan, alboliteż jagody jałowcowe trzymać, często śpluwać, często siebie samych i suknie swoje wykadzać, kadzeniem pod literą (e) opisanym, z zdrowemi spółkować nie będą. Dzieci, kiedy się ukaże we wsi morowa zaraza, albo niebezpieczeństwo iey, powinny być zamknięte. Psy powiązać, albo pozabijać: ponieważ w ich fiersć Ignie zaraza. Piasłwa, i wszelkich passyi, czyli zbytkow, każdy strzedz się powinien. Jarmarkow, targow i schadzek z hałasem po karczmach, albo pod czas wesela, zakazać należy. Wszyscy zaś pomiarkowaną wesołością i ufnością w Bogu, bojaźń od siebie oddalić powinni. Kapłani do spowiedzi albo innych Sakramentow podania chorym wezwani, ubrać się powinni w płaszcz z ceraty, to jest z wołkowanego płotna, ślinę nigdy nie połykać, nos i usta gębką, albo chustą octem namoczoną zakryć, dechu chorych nie przypuszczać, na ręce skurzone rękawiczki włożyć, często ręce i twarz octem umywać, także często siebie i suknie wykadzać kadzeniem pod literą (e) opisanym.

- (a) *Tyzanna tak się robić powinna.* Weź ięzczmienia całkowitego garści cztery. Ieleniego rogu tartego garść iedną, korzenia pietruszki garści dwie, korzenia trawy alias pyru garści dwie, garniec wody kryniczney: wszystko niech wre przy ogniu przez trzy kwadranse, a potym przecedzić do picia.
- (b) *Plaster na Bęble.* Weź cybuli pod popiołem upieczoney, maki pół garści, żółtek od iayka, maśla, i gęśiego albo świniego tłuszczu łyżek trzy, miodu prasnego grubego łyżek dwie: wszystko razem zmieszać i zrobić plaster.
- (c) *Plaster na otworzenie Bęblow.* Weź terpentynny łyżek dwie, żółtek od iayka ieden: rozpuścić to razem i zrobić plaster.
- (d) *Ocet zaprawny.* Weź kwartę octu mocnego, czosnku, cybulek dwanaście na kawałki posiekanych, jagod jałowcu potłuczonych garść iedną, kwiatow bzowych szczypty cztery, kwiatow szalwiewi pół garści, wszystko wśpać w ocet, i często razem wszystko kłocić.
- (e) *Kadzenie.* Weź gałąz sofny i jałowcu, ile chcesz, piołunu suchego albo zielonego wiele chcesz, siarki, smoły jagod jałowcowych iak naywięcey.

Supra expressas præscriptiones Medicorum imprimi, & per R. R. D. D. Curatos Populo universo Diæceseos Nostræ denuntiare mandamus. Dat Vilnæ in Cancellaria Curiae Nræ. Anno Dni 1771. die 30. Mensis Jan.

IGNATIUS EPISCOPUS.

mptr. <http://rcin.org.pl>

(L.S.)



XVIII. 3. 160

